

Sygn. akt III CZ 27/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko Firmie Budowlanej S. sp.j. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 czerwca 2015 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 stycznia 2015 r.,

oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji pozwanej Firmy Budowlanej S. spółka jawna w K. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z 14 lipca 2014 r. w sprawie z powództwa J. B. o zapłatę, uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Jako podstawę rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 4 k.p.c., a w uzasadnieniu stwierdził, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w trybie postępowania uproszczonego, bowiem zgodnie z art. 505³ § 3 k.p.c., jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. Art. 505⁴ § 2 i art. 493 § 3 k.p.c. nie dotyczą też sytuacji, gdy do potrącenia doszło oświadczeniem złożonym przed doręczeniem pozwanemu odpisu nakazu zapłaty, wydanego w sprawie. W takim przypadku w postępowaniu wywołanym w związku z wniesieniem zarzutów należy zbadać, czy dochodzona wierzytelności istnieje, czy też uległa umorzeniu na skutek potrącenia, a przewidziany przez art. 493 § 3 k.p.c. obowiązek wykazania wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie ma wówczas zastosowania. Rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym wbrew dyspozycji art. 505³ § 3 k.p.c. oraz pominięcie czynności dowodowych mających zmierzać do wyjaśnienia, czy dochodzona wierzytelność istnieje, czy też doszło do jej umorzenia wskutek potrącenia, stanowi o nierozpoznaniu przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

W zażaleniu na orzeczenie Sądu Okręgowego z 12 marca 2015 r. powód zarzucił, że zapadło ono w warunkach nieważności postępowania wynikającej z rozpoznania apelacji w postępowaniu uproszczonym przez sąd odwoławczy w składzie sprzecznym z przepisami prawa, a mianowicie w składzie trzech sędziów, podczas gdy zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. apelacja w postępowaniu uproszczonym podlega rozpoznaniu w składzie jednego sędziego. Na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu powód zakwestionował też pogląd Sądu Okręgowego, że dochodzone przez niego roszczenie stanowi część roszczenia o zapłatę kwoty 500.000 zł, podczas gdy umowa o rozłożeniu tego świadczenia na raty spowodowała, że każda z rat stała się samodzielną wierzytelnością,

wymagalną w innym terminie. Powód zarzucił nadto, że podnoszony przez pozwanego zarzut potrącenia nie nadawał się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, a poza tym podlegająca potrąceniu wierzytelność nie została udowodniona dokumentami, jak tego wymaga art. 485 k.p.c. Powód zarzucił nadto, że podniesione w apelacji naruszenia przepisów nie mogły stanowić skutecznych zarzutów w związku z niezgłoszeniem zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. o uchybieniach popełnionych przed Sądem Rejonowym.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, zniesienie postępowania przed Sądem Okręgowym i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z akt sprawy wynika, że powód dochodził roszczenia o zapłatę kwoty 5.000 zł w postępowaniu nakazowym. Roszczenie to zostało uwzględnione przez Sąd Rejonowy w K. nakazem zapłaty z 8 stycznia 2014 r., od którego pozwany wniósł zarzuty, przytaczając twierdzenia i wnioski dowodowe. Na rozprawie 14 lipca 2014 r., już po przeprowadzeniu pierwszych czynności procesowych, Sąd Rejonowy w K. postanowił rozpoznać sprawę w postępowaniu uproszczonym, i po przeprowadzeniu niektórych dowodów wydał wyrok utrzymujący w mocy nakaz zapłaty z 8 stycznia 2014 r., zaskarżony następnie apelacją pozwanego.

Przewodniczący w Sądzie Okręgowym wyznaczył termin rozprawy i jednoosobowy skład sądu do rozpoznania apelacji pozwanego, lecz ostatecznie sprawa została rozpoznana w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzyosobowym.

Zgodnie z art. 505¹ § 1 k.p.c. przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi, gwarancji jakości lub z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Jednocześnie art. 505³ § 3 k.p.c. wskazuje, że jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu przewidzianym w niniejszym rozdziale tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda.

W przeciwnym wypadku sprawa rozpoznawana jest z pominięciem przepisów rozdziału dotyczącego postępowania uproszczonego.

Roszczenie to możliwość domagania się od konkretnej osoby, aby w stosunku do uprawnionego zachowała się w ten sposób, że spełni na jej rzecz świadczenie pieniężne lub niepieniężne, wykona pewną czynność, powstrzyma się od jakiegoś działania lub zniesie działanie uprawnionego. Powstaje ono w następstwie zaistnienia w relacjach między uprawnionym i zobowiązanym faktów, z którymi przepisy prawa wiążą konsekwencje determinujące treść poszczególnych roszczeń. W wyroku z 25 kwietnia 2014 r., II CSK 417/13 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w świetle prawa materialnego, jedno roszczenie odpowiada jednemu rodzajowi powinno zachowania dłużnika wobec wierzyciela w ramach stosunku prawnego łączącego te osoby, charakteryzowanego przez zespół właściwych mu okoliczności faktycznych i przepisy prawa, które decydują o treści ich wzajemnych uprawnień i obowiązków. Warunki kumulowania roszczeń w pozwie i w procesie określa art. 191 k.p.c. Co do zasady, prawo procesowe zezwala też powodowi na rozdrobnienie roszczenia materialnego, a zatem na uczynienie przedmiotem roszczenia procesowego tylko jakiejś części świadczenia należnego mu od pozwanego na podstawie łączącego te osoby stosunku prawnego. Jeśli powód zdecyduje się na takie rozdrobnienie roszczenia i dochodzenie od pozwanego tylko jakiejś części świadczenia, które - według jego własnych twierdzeń - należy się mu na tle stosunku prawnego łączącego go z pozwanym, to tę część roszczenia materialnoprawnego uczyni on przedmiotem roszczenia procesowego, do którego zastosowanie będą miały przepisy obowiązujące w procesie. Wyjątkowo, ustawodawca tworzy rozwiązania szczególne ograniczające możliwość rozdrabniania roszczeń w pewnych rodzajach postępowań, a takim ograniczeniu stanowi art. 505³ § 3 k.p.c.

W relacjach między stronami niniejszej sprawy prawnie doniosłymi faktami, determinującymi charakter i treść roszczenia powoda w stosunku do pozwanej było to, że uczestniczył on w pozwanej spółce, która wypracowała zysk i podjęła decyzję o jego wypłacie wspólnikom. Z tego tytułu powodowi miało należeć się od pozwanej świadczenie pieniężne w kwocie 500.000 zł. To, że strony rozłożyły to świadczenie na raty, co prowadziło do oznaczenia różnych terminów wymagalności

dla poszczególnych części podzielnego z natury świadczenia, nie zmienia jego natury, źródła i podstawy prawnej. Każdej części świadczenia należnego mu od pozwanej powód mógł dochodzić we właściwym dla niej terminie wymagalności, co nie oznacza, że w postępowaniu uproszczonym.

W wyroku z 25 marca 2009 r., V CSK 380/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli sprawa została wadliwie rozpoznana przed Sądem Rejonowym w postępowaniu uproszczonym, to Sąd drugiej instancji nie może kontynuować tego błędu i powinien rozpoznać środek odwoławczy z zastosowaniem właściwych przepisów procesowych. Na gruncie rozpoznawanej sprawy oznaczało to, że Sąd Okręgowy nie mógł skorzystać z unormowania przewidzianego w art. 505¹⁰ k.p.c. i rozpoznać apelacji na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym, lecz powinien był zastosować art. 367 k.p.c., zgodnie z którym właściwym do rozpoznania apelacji jest skład trzyosobowy, a w takim składzie orzekł w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w K. Nie jest zatem trafny zarzut nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w K., który - mimo niewydania w tym przedmiocie osobnego postanowienia - w oczywisty sposób zastosował w sprawie przepisy o postępowaniu zwykłym, uznając że nie ma ona cech pozwalających na jej rozpoznanie w postępowaniu uproszczonym. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał też art. 386 § 4 k.p.c., nie zaś art. 505¹² § 1 i 2 k.p.c. Wypada odnotować, że w zgodzie z kształtującą się linią orzecznictwa w tym drugim przypadku zażalenie powoda na orzeczenie kasatoryjne byłoby niedopuszczalne, niezależnie od wagi przytoczonych w nim zarzutów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lutego 2015 r., III CZ 7/15, Biul. SN 2015, nr 3, s. 12).

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹

k.p.c.) ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Ten środek odwoławczy, przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem i nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Sąd Najwyższy przy jego rozpoznawaniu nie bada istoty sprawy, a mianowicie tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy okoliczności powołane przez sąd odwoławczy jako przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiały jego wydanie, zamiast - co powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego.

Wadliwe zakwalifikowanie sprawy jako podlegającej rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i zaniechanie w związku z tym rozpoznania zarzutów pozwanego podniesionych z zamiarem wykazania, że dochodzona pozwem wierzytelność powoda wygasła w związku z potrąceniem z nią przed wszczęciem postępowania w sprawie wzajemnej wierzytelności pozwanego, stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy i uzasadnia uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.